CANA ASOBNAHA NUMARU 20 HR. PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM.

Hod IV. WILNIA, 25 STUDNIA 1931 h. Nr 2.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČĄSOPIŚ.

WYCHODZIĆ DWA RAZY Ŭ MIESIAC.

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA: WILNIA, (Wilno) zawuł. św. Mikałaja, 8 - 3. Adčynienyja ad 9 da 12.

„CHR. DUMKA" KAŠTUJE:
na hod . . 5 zał.
na paŭhodu 2.50
na 3 mies. 1,25
na 1 „ 0,50

ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: celaja bačyna 50 zał., 1/2 bačyny 25 zał., 1/4 bačyny 10 zał., 1/8 bačyny 5 zł.

ANDREJ ZIAZIULA.

(†17.I.1921 — 17.I.1931)

17 studnia siol. h. minuła 10 hadoŭ ad dnia śmierci Ks. Al. Astramowiča, wydatnaha biełaruskaha relihijnaha i narodnaha paeta, jaki pisaŭ swaje wieršy pad mianiuškaj Andrej Ziaziula.

Al. Astramowič radziŭsia 26.XI.1878 h. u sialanskaj biełaruskaj katalickaj siamji ŭ siale Nawasiady, Halšanskaj hm., Ašmianskaha paw. Wučyŭsia jon śpiarša ŭ Ašmianie ŭ pawiatowaj škole, a paśla ŭ duchoŭnaj katalickaj seminaryi ŭ Pieciarburzie, u jakuju pastupiŭ 1905 h., a jakuju skončyŭ 1910 h. i byŭ paświačany na ksiandza. Pieršuju Imšu św. Ks. Astramowič adprawiŭ u Trabach, Wałožynskaha paw. na Hramnicy 2 lutaha 1911 h.

Ks. Al. Astramowič pracawaŭ u nastupnych parafijach: Rakawie, Wałožynskaha paw., u Hannapoli pad Mienskam, u Śmiławičach, Ihumienskaha paw., u Rubiažewičach, Staŭpieckaha paw. i ŭ m. Sienna, byŭšaj Mahiloŭskaj hub., hdzie i pamior na chwarobu serca 17 studnia 1921 h. na 43 hodzie žyćcia. Pachawany takža na tamtejšych mohiłkach.

Małady Astramowič jašče prad seminaryjaj byŭ užo świedamym biełarusam. Uświedamiŭ jaho ks. Adam Lisoŭski, susied jaho, jaki ŭ pieršych hadoch našaha XX wieku wučyŭsia ŭ Pieciarburskaj Duch. Akademii, dzie sam uświedamiŭsia ad pieršaha pionera sučasnaha biełaruskaha ruchu praf. Br. Epimacha-Šypiłły, ad jakoha prywoziŭ na wiosku „Dudku" i "Smyk" Fr. Bahuševiča, a tak-ža biełaruskuju katechizmoŭku biskupa Danisewiča i pašyraŭ ich siarod našych wiaskoŭcaŭ.

Świedamy małady Astramowič z malenstwa čuŭ silnuju patrebu słužyć narodu. Ale čym słužyć jamu i jak? Čutkaja paetyckaja duša jaho na pytańnie heta dała chutki i rašučy adkaz: pastupić u duchoŭnuju šeminaryju, stać na słužbu Božaj Chrystowaj Praŭdzie i Sprawiadliwaści i nieści swiatło Praŭdy i Sprawiadliwaści ŭ biezpraświetnuju biełaruskuju hłuš. Tak pastanawiŭ Astramowič. Ale pajści pa zadumanym šlachu niezamožnaha sielanina synu nia było lohka. Tymčasam padaśpieła słužba wajskowaja i Astramowič apynuŭsia ŭ rasiejskaj žaŭnierskaj kazarmie. Dumki adnak swajej ab duchoŭnickim stanie nie pakinuŭ i tut. Paśla wojska spatykajem užo Astramowiča klerykam uspomnienaj Pieciarburskaj seminaryi.

Tut užo kleryk naš akazaŭsia nie zwyčajny Astramowič, ale Andrej Ziaziula, paet biełaruski, jaki piša užo biełaruskija wieršy, ale nia wiera ŭ swoj talent, kryjecca z imi i čytaje ich tolki najbližejšym. Urešcie Ziaziula naš nabraŭ adwahi i pasłaŭ swaje wieršy ŭ „Našu Niwu", dzie jany pieršy raz i byli nadrukawany ŭ 1910 h. Najbolš Ziaziula drukawaŭ swaich wieršaŭ u „Biełarusie" (1913 — 1915), a tak-ža pakrysie ŭ „Świetačy", u „Wolnaj Biełarusi" i ŭ „Krynicy". Pa śmierci Ziaziuli mnoha astałosia jašče jaho wieršaŭ u ŭspomnienaha ŭžo praf. Br. Epimach-Šypiły, a tak-ža ŭ našaha najwialikšaha paeta Janki Kupały.

Nia lohka žyłosia Ziaziuli. Za swaju biezhraničnuju luboŭ da biełaruskaha narodu nia mała pryšłosia jamu paciarpieć ad silnych hetaha świetu. Było i tak, što cełyja dwa hady byŭ jon za swaju narodnickuju ideju pazbaŭleny parafii i žyŭ na łascy ŭ ksiandzoŭ pryjacielaŭ. Ale ŭsio heta było jamu niepačom. Luboŭ Boha i narodu pieramahała ŭ im usio.

U swaich wieršach A. Ziaziula čyścieńkaj biełaruskaj mowaj, prosta, ale strojna i z sardečnaj miłaściaj apiswaŭ šeraje žyćcio biełaruskaj wioski i budziŭ jaho da narodnaj świedamaści, da doli i woli.

Wieršy A. Ziaziuli badaj u bolšaści swajej awiejany žywoj relihijnaj wieraj. Jon horača kliča narod da wiernaści Bohu, da žyćcia ŭ chocie, bo tolki hetkaja daroha, daroha Božaj

LEKCYJA I EWANELIJA NA NIADZIELU 3 PA TROCH KARALOCH.

I.

Braty, nie ŭważajcie sami siabie za mudrych. Nikomu nie addawajcie złom za zło, starajučysia rabić dabro nia tolki prad Boham, ale tak-ža prad usimi ludźmi. Kali mahčyma, na skolki ad was zaleža, z usimi ludźmi miejcie supakoj. Sami za siabie nia mścicie, darahija, ale pakińcie heta hniewu Božamu, bo jość napisana: u mianie pomsta, ja addam, kaža Hospad. A kali niepryjaciel twoj hałodny—nakarmi jaho, kali maje smahu — napai jaho, bo hetak robiačy, wuhloŭ haračych nasypiš na haławu jaho). Nia dajsia pieramahčy złomu, ale pieramahaj zło dabrom. (Ryml. 12, 16—21).*

II.

U heny čas, kali Jezus zychodziŭ z hary, išło za im mnoha narodu. I woś padyšoŭ da jaho prakažany, pakłaniŭsia jamu i skazaŭ: Panie, kali ty chočaš, — možaš mianie ačyścić. Jezus, padniaŭšy ruku, dakranuŭsia da jaho, kažučy: Chaču, budź ačyščany. I adrazu staŭ jon čystym ad swajej prakazy. I skazaŭ jamu Jezus: hladzi, nikomu nie kažy, ale idzi, pakažysia duchoŭniku i achwiaruj dar, jaki zahadaŭ Majsiej, dziela ichniaha paświedčańnia. Kali-ž uwa šoŭ Jezus u Kafarnaum, padyšoŭ da jaho sotnik i prasiŭ ja o, kažučy: Panie, słu a moj ležyć doma sparaližawany i ciažka mučycca. Skazaŭ jamu Jezus: ja pajdu i azdaraŭlu jaho. A sotnik ad azwaiučy, pramowiŭ: Panie, ja nia warty, kab ty ŭwajšoŭ pad dach moj, ale tolki skažy słowa i zdaroŭ budzie słuha moj. Bo j, ja čaławiek pastaŭleny pad uładaj, maju pad saboj žaŭnieraŭ i kažu adnamu: idzi i jon idzie, druhomu: chadzi i jon prychodzić, a słuzie swajmu: rabi heta — i robić. A Jezus, pačuŭšy heta, ździwiŭsia i skazaŭ da tych, što jšli za im: sapraŭdy kažu wam, nie znajšoŭ ja takoj wialikaj wiery ŭ Izraela. I kažu ja wam, što mnohija pryduć z uschodu i zachodu i zasiaduć z Abrahamam, Izaakam i Jakubam u waładarstwie niabiesnym, a syny waładarstwa wykinuty buduć won u ciemru: tam budzie płač i skryhot zuboŭ. I skazaŭ Jezus sotniku: idzi i, jak ty ŭwieryŭ, niachaj tabie staniecca. I azdarawieŭ słuha ŭ tuju hadzinu. (Mat. 8, 9—13).

*) heta znača — aprytomniš jaho.

sprawiadliwaści wiadzie narod da wyzwaleńnia z ciemry, kryŭdy i niawoli.

Zasłuhi A. Ziaziuli wialikija ahułam dla biełaruskaj sprawy, ale moža pradusim jany wialikija dla biełaruskaj mowy ŭ kaściele. Praz swaje relihijnyja strojnyja wieršy jon pieršy pakazaŭ, što mowa naša całkom zdatnaja da ŭžywańnia jaje ŭ kaściele i praz heta značna jaje da kaścioła pryblizіŭ.

Nie małyja takža dla biełaruskaj sprawy zasłuhi Ziaziuli nia tolki jak paeta, ale tak-ža jak idejnaha hramadzianina. Usie tyja kutki rodnaj Ašmianščyny i Wałožynščyny, jak Halšany, Traby, Wišniewa, Baruny, Krewa, dzie časta prabywaŭ Ziaziula, pomniać jaho i siańnia. Nios jon tudy pramień praŭdy, świattо narodnaj biełaruskaj świedamaści, jak žywym słowam, tak i praz rodnuju knižku i hazetu.

Minuła ŭžo 10 hadoŭ, jak adyšoŭ da Boha wialikaj dušy biełaruski paet, słuha Božy i hramadzianin Ks. A. Astramowič — A. Ziaziula... adyšoŭ, a tymčasam jon siarod nas žywiejšy, jak raniej, bo ziarnio wiečnaj praŭdy i krasy zasiejaŭ u dušu našu...

Student K. N. 2)

Światy Rym.

2. Pieršyja zierniatka.

Na siomuchu, u Jeruzalimie, pa zychodzie Ducha św., Piotra mowiŭ nawuku da sabraŭšychsia kala wiačerniku ludziej. Pamiž imi byli žydy i prozelity (pahancy, nawiernienyja na žydoŭskuju wieru) z rožnych staron świetu, a takža i z Rymu (Dz. Ap. 2,10). Byŭ taki abyčaj, što žydy, dzieby jany nia byli, zaŭsiody chto tolka moh, na świata pryjaždžali da światyni jeruzalimskaj. I tady woś z ich až 3 tysiačy achryściłasia (Dz. Ap. 2,41). Heta byŭ pieršy pasieŭ „dobraj nawiny" — praŭdy Chrystowaj, zierniatka jakoj pali pa ŭsim świecie, byli razniesieny da Azii, Ehiptu, Grecii, na Kretu i da Rymu. Hetak Piotra siejaŭ!

Ale woś kala 40 hodu, wywiedzieny cudoŭna praz Anioła z turmy Herada (Dz. Ap. 12,17), Piotra pašoŭ u „inšaje miejsca". Załažyŭ u Antyochii (Azija mienšaja) stalicu biskupskuju, ale tam nie astaŭsia. Pastaŭleny haławoj apostałaŭ, skałoj, kamianiem wuhławym Kaścioła, išoŭ jon da Rymu, kab tut u centry świetu załažyć swaju stalicu, kab tut pałažyć fundament pad Kaścioł Chrystowy, paŭsiudny, dzieła ŭsich miajscoŭ i ŭsich časaŭ. Znaŭ Piotra i toje, što čakajuć jaho pieraškody i ciažary, ale słowy Chrystowy ...„ bramy piekła nie pieramohuć jaho" dawali jamu siłu i moc. I woś Ahlad Božy tak pakirawaŭ, što Rym pahanski, jaki złučyŭ pad saboj usieńki świet, pryčyniŭsia da pašyreńnia nawuki Chrysta.

Padańnie kaža, što Piotra pryšoŭ u Rym 25 krasawika (ciapier dzień św. Marki); pracesja, jakaja adbywajecca ŭ hetym dni, jość adnym iz starych uspaminaŭ ab tym zdareńni.

Z jakoj radaściaj spatykali jaho chryścijanie, z jakoj uwahaj słuchali jaho słoŭ, z jakoj pabožnaściaj i świataściaj prysutnymi jany byli ŭ łamańni chleba (Kamunii św.)! A Piotra moh im kazać, što św. Jan piša (I): „ad pačatku było toje, što my čuli i bačyli našymi wačami, na što my hladzieli i da čaho datykalisia našymi rukami... ab hetym was pawiedamlajem, kab

Krychu ab rodnaj mowie.

Wialikim daram Božym dla ludziej jość ich rodnaja mowa. Rodnuju mowu treba wysoka šanawać, nia možna kidać jaje pad nohi i taptać, nia možna jaje papuščać u paniawierku. I Chrystus Jezus kaliści praścierahaŭ ludziej, kab jany perłaŭ pad nohi nia kidali. Chto nie šanuje swajej mowy, toj Bohu sapraciŭlajecca, sam siabie aŭukiwajeć i narod swoj kryŭdzie. Čuju ja, što jašče i ciapier na Biełarusi jość mnoha i mužčyn i žanok, i dziaŭčat, i chłapcoŭ, i dziaciej, što nia ŭmiejuć canić swajej rodnaj biełaruskaj mowy i što jany časta krywiacca na swaju mowu. Ludčyki, daražeńkija! Ja ŭžo pažyŭ daŭžej na świecie, tam i siam pabywaŭ, pryhladaŭsia da historyi narodaŭ i dziaržawaŭ, i woś ciapier dla swaich ludziej, jakija časami niedalubliwajuć rodnaj mowy, tut chaču niešta skazać.

Na świecie jość mnoha ŭsialakich mowaŭ: nia tolki polskaja, dy rasiejskaja, dy biełaruskaja. Kožnaja mowa na świecie jość dobraj i strojnaj, i karysnaj dla tych, chto joj hawora. Treba śmiajacca z taho biełarusa, što čujučy naprykład hutarku polskuju, abo rasiejskuju, kaža: ajej, jak jon pryhoža hawora! Možna i pabiełarusku tak-ža pryhoža hawaryć, jak papolsku, abo parasiejsku. Kožny narod pawinien canić swaju mowu i jaje raźwiwać, ale adnačasna kožny narod pawinien šanawać mowu druhich narodaŭ. Tady budzie paradak na świecie i sprawiadliwaść. Siahońnia ludzi hetak žywuć na świecie, što chto macniejšy kułakom i kišanioj, dyk taho i mowa ważniejšaja i strajniejšaja. Ale treba pomnić, što hetak u ludziej hrešnych tolki robicca, na dobry ład pawinna być inačaj.

Kaliści daŭna, niawiedaju adkul, ci z zachodu ci z uschodu, pryjechaŭ na Biełaruś bahaty pan. Biez ceramonii jon adrezaŭ sabie niaskupy kawałačak biełaruskaj ziamli i lesu ŭ samym najlepšym miescy. Paśla sam ubrany strojna, z rukami ŭ kiašeniach, z akularami na nosie, wyšaŭ spatkacca z biełarusami, kab pahawaryć z imi paswojmu. Nie dawiadzi Ty, Boža, hetakaha spatkańnia i hetakaj hutarki, jakaja tam była tady! Pan śmiajaŭsia z biełarusa, pierakručywaŭ jaho mowu, a paśla zławaŭsia i nahoj topaŭ i padymaŭ panski bič swoj nad śpinoj biełarusa. Na heta ŭsio biełarusu nia było hdzie dziecca. Jon zamoŭk, aniamieŭ, nawieki zastydaŭsia i z taho času mowaj swajej pierastaŭ hawaryć sa świetam. Hawaryŭ tolki sam sabie cichańka, abo da swaich najbližejšych.

Ale što tam hawaryć ab biełarusach! Na świecie heta samaje rabiłasia i z druhimi narodami. Wiedama nam, što anhielcy łoŭka pławajuć pa morach i akieanach. Pa ŭsim świecie jany załažyli swaje kalonii. Kudy nia pryjechaŭ hetaki anhielec, dyk zaŭsiody swaju tolki mowu wysoka nios, a z čužoj mała rachawaŭsia. Woś za heta i jość ciapier, što čuć nie paŭświetu haworyć paanhielsku.

A što hawaryć pra cara rasiejskaha? Jon nahajkaj niamała paddzieržywaŭ rasiejskuju mowu na abšarach swajej imperyi.

Abo kali biely čaławiek na dzierawiannym karabli pryjechaŭ u Ameryku, dyk adrazu nakinuŭsia na čyrwonaha čaławieka, pačaŭ z im bicca i dychnuć nia daŭ čyrwonamu, až pakul nie sapchnuŭ jaho na daloki zachad u zahardku, hdzie jon i ciapiar žywieć na pakaz tolki świetu. Ale hetak nie pawinna być. Boh choča, kab było na świecie mnoha mowaŭ

---

i wy mieli supolnaść z nami i kab supolnaść naša była z Ajcom i Synam Jaho Jezusam Chrystusam". I apawiadaŭ im ab Jezusie Chryście, z jakim jon 3 hady prabyŭ, ab Jaho dabracie i miłaści da ludziej, a najbolš da biednych, da tych, što cierpiać, da słabych i chworych dušoj i ciełam, i ab Jaho cudach wialikich, i ab śmierci strašnaj, ab usim „što bačyŭ swaimi wačami." Hawaryŭ takža i ab swaim hrachu, jak jon swajho Wučyciela 3 razy wypiersia. J ślozy curkom lilisia z jaho wačej, bo prad im stawała taja strašnaja noč: apošniaja wiačera, harod Aliŭny, zdrada Judy, jahonaja wyračeńnie, sud niesprawiadliwy i śmierć strašnaja, a potym... potym woziera Genezaret i Jezus, haworačy „pasi awiečki maje, pasi baranki maje"; — z adnej starany najbolšaja miłaść, a z druhoj čornaja niaŭdziačnaść! I padańnie kaža, što Piotra apłakiwaŭ swoj hrech praz usio žyćcio tak, što až ad ślozaŭ na twary jaho parabilisia raŭčaki.

Mnoha wieryła Apostału i chryściłasia, ale mnoha i nia wieryła. Pasiarod žydoŭ paŭstała praz heta sprečka. Mnohija z ich saŭsim adkinuli nawuku Piatra. Woś kala 49 hodu majem pieršy dakumant, uspamin ab chryścijanach u Rymie. Historyk pahanski Swetoni piša: „Cezar Klaŭdy wyhnaŭ z Rymu žydoŭ, jakija časta niea pakoilisia i buntawalisia praz pryčynu niejkah Chrysta." Woś nadtaž jasny ŭspamin ab sprečkach dzieła wiery chryścijanskaj. Musili tady pakinuć horad i chryścijanie tyja, što byli z žydoŭ Ab adnej takoj familii: Aquilla i Pryska uspaminajuć na't Dziei Apost. (18,2). Adnak pa śmierci Klaudaha (54 h.) usie mahli iznoŭ wiarnucca.

Paźniej chryścijanstwa ŭ Rymie skora razrasłosia. U 58 h. św. Pawał piša da Rymlan: „dziakuju Bohu majmu praz Jezusa Chrysta za ŭsich was, dzieła taho, što ab wiery wašaj haworać u cełym świecie" (Dz. Ap. 1,8).

A kali ŭ 61 h. pryšoŭ Pawał da Rymu i staŭ pry boku Piatra, — „dobraja nawina" pranikła ŭsie klasy ludziej — wolnych i niawolnikaŭ, bahatych i biednych, šlachtu i prosty narod i siahnuła až da pałacaŭ cezarskich. Piotra — rybak zahaniaŭ u swaje sieci štoraz bolš i bolš duš. Usie hetyja ludzi, tak rožnyja pamiž saboju stanowiščami ŭ świeci, stanawili — „Ecclesiam fratrum" — tawarystwa bratoŭ. Chryścijanstwa

i kab kožny narod hawaryŭ swajej ułasnaj mowaj. Hetakaje jość adwiečnaje prawa Božaje. Sama pryroda tak padzialiła ludziej.

Ja ciapier bližej spatykajusia z mnohimi roznymi mowami. Mianie śmiech biareć časami, jak hetyja čužyncy jazyki swaje wykručywajuć. Ale što ty zrobiš, ich užo natura hetakimi stwaryła!

A naš biełarus, — niachaj sabie najlepiej nawučycca hawaryć papolsku, to jaho pałaki z pad Waršawy zaŭsiody paznajuć, što jon nia ich, bo niešta ŭ mowie jahonaj budzie zaŭsiody biełaruskaje bałtacca.

Kali-ž hetak sprawy stajać z rožnymi mowami na świecie, dyk tady kožduju mowu treba šanawać, a swaju nabolš lubić i z jaje ŭsiudy karystać. Tolki praz rodnuju mowu čaławiek dachodzić da lepšaha paznańnia Boha i da zdabyćcia kultury, postupu i dabrabytu.

New-Jork. *Ks. W. Š.*

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ Dr. St. HRYNKIEWIČ.

KNIŽKA DRUHAJA.

Raździeł IV.
Ab čystaj dumcy i prostym namiery.

1. Na dwuch kryllach łunaje čaławiek nad ziamlöju — na prastadušnaści i čystaści.

Prastadušnaść pawinna być u namierach, čystaść u pačućciach.

Prastadušnaść imknіecca da Boha; čystaść nachodzić Jaho i ciešycca.

Nijakaja sprawa nia budzie tabie ciažkoju, kali budzieš swabodnym u dušy ad hrešnych nachiłaŭ.

Kali ničoha inšaha nia budzieš staracca i šukać, jak woli Božaj i karyści bližniaha, unutranaj swabody daznaješ paddastatkam.

Kali-b serca twajo było prostaje — tady ŭsieńkija stwareńni byli-b tabie lustram žyćcia i knihaju światoje nawuki.

Niama stwareńnia takoha maleńkaha i marnaha, jakoje nia wykazwała-b dabraty Boha.

2. Kali-b ty ŭ dušy byŭ dobry i čysty, tady dobra ŭsio biez pieraškod bačyŭ-by i ciamiŭ.

Čystaje serca prabiwaje nieba i piekła.

Jakim chto jość u dušy, tak sudzić i ab wonkawym.

Kali jość na świecie radaść jakaja, dyk maje jaje čaławiek čystaha serca.

I kali dzie jość turbota i złybieda, dyk najlepš wiedaje heta błahoje sumleńnie.

Jak pałožanaje ŭ wahoń žaleza hublaje iržu i čystym robicca, — hetak i čaławiek, kali ŭsim sercam da Boha žwiernіecca — tracić swaju niedałužnaść i stanowicca nowym čaławiekam.

3. Kali čaławiek pačynaje stynuć, tady pałochajecca na't maleńkaje raboty i achwotna prymaje zmannyja radaści.

Kali-ž daskanalna pačynaje siabie pieramahać i mužna idzie šlacham Božym — mała zwažaje na toje, što raniej ciažkim jamu wydawałasia.

Raździeł V.
Ab razważańni samoha siabie.

1. Nia možam my sami sabie zanadta

---

pašyrałasia sposabam cudöŭnym. Nawuka apostałaŭ, jak balsam, razliwałasia ŭ narodzie i haiła ludzkija dušy. U tym užo časie bačym chryścijanami mnohich iz starych, słaŭnych famlljaŭ rymskich: Acyli Glabriones — konsuł za Trajana, senatar Pudens z całaj swajej familijaj, Pomponija Grecyna — słaŭnaja pani rymskaja, Flawi Klemens — konsuł, žonka jaho Plautilla Domitilla i blizkaja ich Flawija Domitilla z familii cezaraŭ Flawijaŭ (Martirologium 20 čerw.). Ewelli z familii Nerona i Torpetus sekretar cezara (Martirol. 11 maja) jość pryjacielami i wučniami Piotry. Woś św. Paweł uspaminaje ab ich, pišučy z Rymu da chryścijan u Filippi: „prywiet wam šluć usie świątyja (hetak nazywaje chryścijan), a najbolš tyja, što z domu cezara jość." I woś hetak małady Kaścioł štoraz bolš i bolš raście. Woś bahatyja, jakija, dzieła nawuki Chrystowaj, swaich niawolnikaŭ pryniali za bratoŭ, addajuć swaje damy, willi i sady chryścijanam na nabaženstwy supolnyja. Nawiet addajuć swaje pala na mahiłki dzieła pamioršych i mučanikaŭ, jak heta zrabiła pieršaja Łucina „wučanica Apostałaŭ" (Martirol. 30 čerwienia).

Słowy Ewanelii Chrystowaj pačuŭ usieńki Rym. Klič miłaści praŭdziwaj parušyŭ nie adno serca. Woś i filozaf pahanski Seneka pačuŭ niešta ab praŭdzie Chrystowaj, staŭ baranić niawolnikaŭ,—niačutaja jšče reč tady! — „Jany (niawolniki), praŭda, słuhi, kaža jon (epist. 27), ale ludzi; słuhi, ale tawaryšy našaj niawoli. Niamudry toj, chto sudzić čaławieka pa apratku i stanowišču. Chtož nia jość słuhoj, niawolnikam? Adzin niawolnikam cieła, inšy niawolnikam prahawitaści, a jšče inšy niawolnikam pychi". — Woś i 3 krynicy zła, ab jakich haworyć Ewanelija: pažadańnie cieła, pažadańnie wačej i pycha žyćcia. Hetak adzinaja praŭda, praŭda Božaja rasła na't u sercach niawiernych.

Usio heta była rabota Božaha Rybaka. Piotra, uspamahany praz Paŭła z Tarsu — Apostała narodaŭ, siejaŭ słowa Božaje ŭ Rymie i razam zakładaŭ Kaścioł Boży, władarstwa Božaje na ziamli, jakoha byŭ haławoj pawodle słoŭ Jezusa Chrystusa: „Pasi awiečki maje, pasi baranki maje"... „tabie dam klučy władarstwa niabiesnaha"... I ŭ hetym samym časie kidaŭ jon swaje sieci daloka, daloka: u Galiju, Hišpaniju,

wieryć, bo časta i łaski nam nie chapaje i wiedy patrebnaje.

Mała ŭ nas świaťła — i toje hublajem chutka praz swaju niadbałaść.

Časta i nia bačymo, naskolki my ślapyja ŭ dušy swajej.

Časta błaha robim i horš jašče apraŭdywajemsia.

Bywaje padčas, što błahaja pačućciowaść nami waładaje, a my dumajem, što žarliwaść.

Inšych za drobiezi hanim, a sabie bolšyja prawiny wybačajem.

Adrazu čujem i acaniajem toje, što cierpim ad inšych, a skolki ad nas cierpiać — na heta nie zważajem.

Toj, chto ścisła i biezstaronna siabie asudziŭ-by — spaznaŭ-by, što nia maje jon prawa surowa sudzić inšych.

2. Unutrany čaławiek nasampierš siabie ścieraže i na siabie zważaje, a chto ŭważna ścieražeć samoha siabie — lohka wučycca ab inšych maŭčać.

Nikoli nia budzieš unutranym i pabožnym, kali nia budzieš maŭčać ab inšych i hladzieć pradusim na siabie.

Kali budzieš mieć na dumcy Boha i siabie,—mała zakranuć ciabie wonkawyja sprawy.

Dzie ž ty, kali ŭ samym siabie niama ciabie? A kali ty ŭsio pierabieh dumkaj — što tabie z hetaha, kali samoha siabie ty apuściŭ?

Kali ty chočaš być spakojnym i sapraŭdy złučycca z Boham, treba tabie ŭsio kinuć i źwiarnucca da samoha siabie.

3. Šmat skarystaješ, kali budzieš swabodnym ad usich dačasnych kłapotaŭ.

Šmat abmanieśsia, kali budzieš zważać na niešta dačasnaje.

Niachaj ništo nia budzie tabie wialikim, ništo wysokim, ništo ŭdziačnym, ništo miłym, ništo pažadanym — apryč Boha i taho, što z Boha jość. Uważaj za marnuju ŭsiakuju paciechu, katoraja by tabie ad jakohaniebudź stwareńnia pryjšci mieła.

Toj, chto lubić Boha, nia dbaje ab ničym na świecie i, aprača Boha, pahardžaje ŭsim.

Tolki Boh jość wiečny, biaźmierny i ŭsio napaŭniajučy, paciecha dušy i sapraŭdnaja radaść serca.

Raździeł VI.

Ab radaści čystaha sumleńnia.

1. *Sława dobraha čaławieka — heta paświedčańnie dobraha sumleńnia* (Kor. 1, 12).

Miej dobraje sumleńnie, dyk zaŭsiody budzieš mieć radaść.

Dobraje sumleńnie šmat zdoleje strywać i siarod praciŭnaściaŭ mnoha ciešycca.

Błahoje sumleńnie zaŭsiody spałochanaje i niespakojnaje.

Sładka adpačynieš, kali nia budzie ciabie hanić serca twajo.

Nie wiesialisia ničym, kali dobra nie zrabiŭ.

Ludzi błahija nikoli nia wiedajuć sapraŭdnaje radaści, ani ŭnutranaha supakoju, bo *biazbožnikam niamašaka supakoju* (Iz. 17, 21), kaža Pan.

Kali-b kazali jany: my spakojnyja, *nia prydzie na nas zło* (Jer. 5, 12) i chto paśmieje nam škodzić? — nia wier im, bo raptoŭna paŭstanie hnieŭ Božy i ŭ ništo abiernieсca ichniaja rabota i prapaduć ichnija namiery.

2. Zusim nia ciažka tym, što Boha lubiać, *chwalicca siarod kłopataŭ* (Rym. 5, 3), bo tak chwalicca — heta *chwalicca ŭ kryžy Pana* (Gal. 6, 14).

Afryku, pasyłajučy tudy swaich wučniaŭ, synoŭ duchoŭnych, jak św. Marku pasłaŭ u Aleksandryju. A na ŭschodzie braty jaho, inšyja Apostały, išli ŭpierad pa darohach časta niawiedamych, zdabywajučy dziela Chrysta nowyja krainy, nowyja ziemli.

3. Arhanizacyja Kaścioła.

Cikawa ciapier hlanuć na arhanizacyju hetaha nowaha i maładzieńkaha tawarystwa — Kaścioła katalickaha jaki zaraz, jak heta ŭbačym nižej, napatkaje šmat pieraškodaŭ, pieraśledaŭ, a jaki adnak usio pieramoh, usio pieraciarpieŭ, pieratrywaŭ i, pawodle słoŭ Chrysta, „trywać budzie až da kanca świetu.“

Chryścijanstwa, jak tawarystwa relihijnaje, jakoje mieła swaju asobnuju wieru, spačatku nie mahło praŭna isnawać. Urad rymski ŭžo za cezara Augusta (31—14 h.) zabaraniŭ tworyć nowyja kalehii ci tawarystwy relihijnyja, a ŭsie, jakija byli dahetul, zamianiŭ na „funeraria“ heta značyć — na takija, što zajmalisia pachowinami pamioršych. (Pachowiny u pahancaŭ adbywalisia nadtaž uračysta). Cezar Trajan (98 h.) i heta prawa zmienšyŭ, pazwalajučy da takich kalehijaŭ ustupać tolki ludziam prostym, jakim treba było zarablać jakkolečy na chleb.

Woś Kaścioł i skarystaŭ z hetaha prawa, akazwajučysia prad uradam, jak tawarystwa „funeraria“, jakoha metaj było ŭzajemna pamahać siabrom u patrebie, a ŭ wypadku śmierci sprawić naležnyja pachowiny. Pad hetakaj zasłonaj praŭnaj Kaścioł moh mieć i rasparadžacca swaim dabrom, składanym praz bahatych chryścijan i razdawać jaho biednym.

Na čale takoj kalehii chryścijanskaj u Rymie (i ŭsiudy) stajaŭ biskup (pa hrecku „episcopos“) — hałoŭny staršynia, jaki za ŭsim hladzić i ŭsim kiruje. Biskup rymski paźniej nazwaŭsia Papa — Ajciec. Pieršym byŭ sam św. Piotra i dziela hetaha ŭsie biskupy na stalicy rymskaj nazywajucca nastupnikami św. Piatra, Ajcami światymi („światymi“ — dziela stanowišča, jakoje zajmajuć). U ich rukach spačywaje najwyšejšaja ŭłada ŭ Kaściele, jakuju daŭ sam Chrystos św. Piotru. Biskupy ŭ ahulnaści byli najwyšejšymi duchoŭnikami, treciaj stupieni, ma-

Karotkaja sława, što dajuć sabie ŭzajemna ludzi.

Z sławaju świeta zaŭsiody sum siabruje.

Sława dobrych — u sumleńniach ichnych, a nie ŭ wusnach ludziej. Radaść sprawiadliwych z Boha i ŭ Bohu, a praŭda — ichniaje wiasielle.

Chto imkniecca da wiečnaj i sapraŭdnaj sławy, toj nie kłapocicca ab dačasnuju.

A chto dačasnaje sławy šukaje, abo nie pahardžaje jeju z usiaje dušy, toj mienš, widać, lubić sławu niabiesnuju.

Wialiki supakoj serca maje toj, chto nie prajmajecca tym, ci jaho chwalać, ci haniać.

3. Chto maje čystaje sumleńnie — lohka zdawolicca i budzie spakojnym.

Nia budzieš świaciejšym, kali pachwalać ciabie, i nia horšym, kali ciabie zhaniać.

Jakim ty jość,—takim jość i toje, što kažuć ab tabie, ciabie nie pierainačyć pierad woblikam Boha.

Kali zważaješ na toje, čym ty jość u dušy — nia budzieš kłapacicca, što ab tabie ludzi haworać.

Čaławiek woblik bačyć, a Boh sercy (Karal. 16, 7). Čaławiek sudzić pawodle ŭčynkaŭ, a Boh pawodle namieraŭ.

Dobra zaŭsiody rabić i mała ab sabie dumać — woś znak pakornaje dušy.

Nie chacieć paciechi ad nijakaha stwareńnia — woś znak wialikaje čystaści i wiery.

4. Chto nie ahladajecca na wonkawaje paświedčańnie ab sabie, toj, znača, daručyŭ siabie zusim Bohu.

Bo nia toj jość daznany — kaža św. Paweł, *jaki siabie chwalić, ale toj, kaho Boh chwalić* (2 Kor. 10, 18).

Chadzić z Boham u dušy, nie zachopliwajučysia ničym zwonku — woś stan unutranaha čaławieka.

Relihijna-hramadzkaja niwa.

341 miljon katalikoŭ. Pawodle apošnich padličeńniaŭ lik katalikoŭ hetki: u Eŭropie — 208,888,000, u Amerycy — 109,ı97,000, u Azii — 16.536,9C0, u Afrycy — 5,330,000, u Aŭstralii — 1,535 000. Ahułam usich katalikoŭ na świecie 341,430,900 čaławiek.

Mižnarodnaja narada. 28.I sioł. h. u Francyi u m. Bordo źbirajecca mižnarodnaja narada chryścijanskich profesyjanalnych sajuzaŭ dziela abhawareńnia sučasnaha ciažkoha na świecie ekanamičnaha pałažeńnia.

Encyklika ab žanimstwie. Niadaŭna Papież wydaŭ encykliku (list da ŭsiaho świetu), u jakoj wykazwaje fałšywyja pohlady na žanimstwa i wyświatlaje, jakim jano sapraŭdy być pawinna. Ab hetaj encyklice badaj uwieś świet adzywajecca z wialikaj chwalboj.

Za piać hadoŭ nia budzie relihii. Kamunisty, jak wiedajem, za piać hadoŭ dumajuć u Rasiei i siarod padlehłych im narodaŭ zrabić wykľučna kamunistyčnuju (supolnuju) haspadarku. Takža za piać hadoŭ dumajuć jany wykaranić relihiju. Ci ŭdasca? Adkaz prosty: nia daŭ Boh świni roh.

Likwidacyja misii metodystaŭ. Praz niekatory čas amerykanskija metadysty prabawali ŭ Francyi, jak i ŭ inšych krajoch pašyrać swaju nawuku. Akazałasia adnak, što praca ich susim daremnaja i jany misiju swaju źlikwidawali tam całkom.

Lik siabroŭ katalickaha sajuzu wučycialoŭ u Niamieččynie dajšoŭ da 25,540.

Kazańni ŭ sławenskaj mowie. U Italii jość značny lik sławencaŭ, jakich italjanski fašystoŭski ŭrad ciśnie nie na žarty. Apošnim časam fašystoŭskija hazety atkryta damahajucca zabarony pa kaściołach mowy sło-

jučyja poŭnuju ŭładu apostałaŭ: kirawali, nawučali i spraŭlali Sakramenty świątyja.

Inšaje duchawienstwa stanawili: presbitery, dyjakany; paźniej-ža (III-ci wiek) źjaŭlajecca užo nižejšaje duchawienstwa: subdyjakany, akolity, egzorcisty, lektary i ostyarii.

Presbitery (presbiteros — stary, starejšy)— sionńnia ksiandzy, heta byli duchoŭniki druhoj stupieni, pad biskupam. Jany spačatku byli naznačany praz samych apostałaŭ, jak čytajem u Dziejach Apostałaŭ (14, 22), paźniej ich narod wybiraŭ (hetak tolki da IV wieku) takim sposabam, što dawaŭ biskupu kandydataŭ — dobrych, pabožnych ludziej, jakich toj paświačaŭ. Jany prawili nabaženstwy, spraŭlali św. Sakramenty, nawučali tolka z dazwołu biskupa. Jany takža twaryli radu biskupa. U kaściele siadzieli na druhim miejscy pa biskupie, toje miejsca ŭ kaściele i sionńnia nazywajecca presbiterjum. Presbiter zastupaŭ biskupa, kali hety pamiraŭ, ale nia moh paświačać duchoŭnikaŭ.

Dyjakany (djakonos—słuha) byli duchoŭnikami tolka pieršaj stupieni. Pajawilisia jany ŭžo za apostałaŭ u Jeruzalimie, kali tyja nie mahli sprawicca ŭ pracy, bo musili nawučać i nie mahli razam hladzieć za sirotami, udowami i biednymi (Dz. Ap. VI-2-6). Ich było z pačatku tolka siem i paświačany byli praz samych apostałaŭ. Jany hladzieli za paradkam u kaściele, za biednymi i ŭdowami, prysłuhiwali biskupu, raznosili Najśw. Sakramant chworym i tym, što nie mahli pryści da kaścioła, paźniej chryścili i časam nawučali, jak św. Ściapan. U ahulnaści biaručy, jany byli pasiarednikami pamiž biskupam i narodam.

Inšaje nižejšaje duchawienstwa paŭstała, jak užo my kazali, paźniej. Subdyjakan (padsłuha) prysłuhiwaŭ u nabaženstwach. Akolity—(adsłowa hreck. „akolutoj" — tawaryš u darozie) chadzili pry biskupie sa świečkami. Egzorcisty čytali egzorcyzmy-malitwy nad ludźmi aputanymi złym ducham (sionńnia ksiondz čytaje egzorcyzmy padčas chrostu dziciaci). Lektary (legere— čytać) čytali ŭ kaściele Piśmo Świętoje. Ostjarii (ostium—dźwiery, uchod) pilnawali dźwiarej kaścioła i padčas Imšy św. pa Ewanelii zamykali ich, kab nia ŭchodzili tyja, što jšče nia byli achryščanymi, bo im zabaroniena było być na hałoŭnaj Imšy św. padčas konsekracii.

Supolnaść wiernych nazywałasia słowam hreckim „ekklesia"-zhramadžeńnie, sabrańnie, a zhetul i toj budynak, dzie sabiralisia na nabažen-

wenskaj. Na heta „Osservatore Romano“, hazeta Watykanu, adkazała, što dla słowencaŭ mowy słowenskaj wymahaje apostalskaja misija Kaścioła i što kasawać jaje niamožna. Dobra heta wiedać i dla nas biełarusaŭ.

Nowy biskup dla unijataŭ. Apošnim časam hazety danosiać, što dla unijataŭ u Polšču, jakija pierachodziać z prawasłaŭja na uniju, naznačany biskupam zakońnik redemptoryst Ks. dr. M. Čarnecki, ukrainiec.

Biełaruskaje žyćcio.

Prysud nad biełarusami. 12.I. siol h. Wilenski Akružny Sud razhladaŭ sprawu byŭšych biełaruskich pasłoŭ z klubu „Zmahańnie“ Dwarčanina i inš. Sud zakidaŭ im kamunizm i asudziŭ hałoŭnych z ich na 8 hadoŭ ciažkoj turmy, a druhich na 4 i 2.

Sud nad J. Paźniakom. 13.I. siol. h. Akružny Sud razhladaŭ sprawu J. Paźniaka, red „Krynicy“, abwinawačanaha za skanfiskawanuju stacciu ŭ toj-ža „Krynicy“. Sud redaktara apraŭdaŭ.

Sledztwa ŭ sprawie red. Klepackaha. 19 I siol. h. suddzia śledčy paklikaŭ red. bieł. hazety „Biełaruski Klič“ studenta Klepackaha. Abwinawačwajecca jon za cely rad artykułaŭ.

Wiečaryna bieł. Stud Sajuzu adbyłasia 17.I ŭ sali bieł. himnazii ŭ Wilni. Była adyhrana kamedyja J. Kołasa: „Niaświedamy element“. Ihrali drenna. Zatoje namahali skokami. Ach, hetyja skoki! Čym ciažejšy dla biełarusaŭ čas, tym bolš skokaŭ spatykajem.

Lekcyju ab krajeznaŭstwie 18 I u sali bieł. himnazii ŭ Wilni pračytaŭ dr. Iljašewič.

Byŭšyja bieł. pasły Miatła, Rak-Michajłoŭski i inš., što ŭciakli da balšawikoŭ, jak pišuć hazety, duža raschwalwajuć tamtejšyja paradki. Nu što ž, na čyich sanačkach jeduć — tamu i pieśniu piajuć.

Wypiswajcie kataloh biełaruskich knih, a z jaho — pa tannaj canie knižki!
Biełaruskaja knibarnia „Pahonia“
Ludwisarskaja 1. Wilnia.

Palityka.

Liha Narodaŭ užo prystupiła da razhladu niamieckich skarhaŭ na Polšč za apošnija wybary. Polski ministr tłumačyŭ, što ŭsio tym było ŭparadku. Jaki budzie apošni wynik hetaj skarhi — pakulšto niawiedama.

Sprawa Bieraścia razwažajecca ŭ Sojmie. Jak wyhladaje, dyk ničoha z hetaj sprawy nia budzie. U Sojmie bolšaść piłsudčykaŭ, dyk jasna, što jany swaich „hierojaŭ“, što harbawali skuru pasłom u Bieraści, baranić buduć. Z hetaj sprawaj, zdajecca, wyjdzie tak, jak kaža rasiejskaja pahaworka — u silnaho wsiehda biezsilny winawat.

Wybarnyja prat sty užo ŭ lutym budzie razhladać Najwyšejšy Sud. Chto wiedaje, — moža dzie i prydziecca rabić wybary druhi raz. Ale j hetyja projduć tak, jak i pieršyja.

Biełaruskaja škoła za 7 hadoŭ. Dahetul polskija zakony dazwalali pie-amianić polskuju škołu na biełaruskuju, kali hetaha žadajuć baćki dziaciej. Praŭda, hety zakon astawaŭsia tolki na papiery,ale choć nadziei ŭ biełarusaŭ nie zabiwaŭ. Apošnim-ža časam polski Prezydent wydaŭ dekret, pawodle jakoha zamiest polskaj załažyć škołu biełaruskuju možna tolki.. za 7 hadoŭ. Słowam, nie ahladać nam rodnaj škoły pad Polščaj!

Śpis dziaciej. Polski ŭrad rychtujecca ŭ siolettnim hodzie da ahulnaha śpisu dziaciej u školnym wieku. Razumiejecca, što ŭ hetym śpisie buduć brać pad uwahu i nacyjanalnaść dziaciej i buduć biez ahladki pisać usich biełaruskich dziaciej, asabliwa katalickich, u palaki. Wośža baćki pawinny sprawy hetaj dahledzić.

Biezraboćcie raścieć dalej. Nia hledziačy na toje, šta kiraŭniki ekanamičnai palityki z nowym hodam prystupili da natužnaj pracy nad hroznaj sprawaj biezraboćcia, palepšańnia u hetaj sprawie nia widać. Biezraboćcie raściec dalej. Usich na świecie zapisanych biezrabotnych naličajuć 15 miljonaŭ! A skolki nie zapisanych?

Maskwa i Berlin. Balšawiki z Niamieččynaj zaŭsiody starajucca być u dobrych adnosinach. Apošnim časam wysłali jany z Maskwy ŭ Berlin cely wahon zolata. Na što? Niawiedama. Wiedama tolki toje, što miž Maskwoj i Berlinam dawoli blizkija adnosiny.

stwy, zwaŭsia „ekklesia“ (pa našamu kaścioł — ad słowa „castellum“-zamčyšča, abo sa sławianskaha — carkwa — ad słowa „kirjake“ — dom Pana). Hetyja zboryšču wiernych na nabažeństwy, praz pieršyja 3 wiaki, adbywalisia ŭ prywatnych damoch bahatych chryścijan. Heta byli t. zw. kaścioły damawyja. Padčas strašnych pieraśledaŭ wiernyja sabiralisia ŭ katakumbach. Hetyja kaściołki raniej ci paźniej stalisia ŭłasnaściaj supolnaści chryścijanskaj i zwalisia „tituli“ h. zn. što kožny mieŭ swoj tytuł, nazowu. Hety tytuł — nazowa zaŭsiody brałasia ad taho čaławieka, pad čyjoj apiekaj hety kaściołak byŭ, naprykład — tytuł Pudensa, Praksedy, Pryski — h. zn. kaścioł, jaki byŭ pad apiekaj Pudensa i h. d.; paźniej ža dadany tytuł „światoha“ Pudensa i t. d. Spačat ku hetakich kaściołaŭ — tytułaŭ było 25, u IV w. ličba ich jašče pabolšała. Na kožny z ich byŭ naznačany adzin ci bolš presbiteraŭ. Słońnia jany addajucca tolki kardynałam.

Dziela kirawańnia Kaściołam, byŭ padzieł miascowy. Rym byŭ padzielany na siem wokruhaŭ; na čale kožnaha stajaŭ dyjakan, a na čale pieršaha byŭ archidyjakan — haława ŭsiej administracyi kaścielnaj. U kožnym wokruzie była „dyjakonja“ — heta byŭ prytułak dziela ŭdoŭ, sirotaŭ, padarožnych (niešta padobnaha da siońniešnych špitalaŭ pry kaściołach). Tut byŭ razam i skład žyŭnaści, adziežy i inšych račej, jakija razdawali biednym.

Pry „dyjakonjach“ byli tak zwanyja „dyjakonissy.“ Heta byli starejšyja pabožnyja žančyny, najčaściej udowy, jakija pamahali dyjakanam, prysłuhiwajučy biskupu pry chroście žančyn, ci u katechizacii žančyn, ci dahladać chworych, sirotaŭ. Jany tak ža dahladali paradku pamiž žančynami ŭ kaściele i pilnawali tyja dźwiery, praz jakija jany ŭchodzili da kaścioła (bo mužčyny i žančyny da kaścioła ŭchodzili praz inšyja dźwiery i ŭ kaściele asobna malilisia). Dyjakonisy ŭ rymskim kaściele byli da IX-ha wieku, a na ŭschodzie da XIII ha.

Pad kirawiectwam dyjakanaŭ byli takža świntary za horadam. Archidyjakan dahladaŭ bolšaha świntara — pa darozie Appia (Św. Kaliksta).

Hetak św. Piotra zakładaŭ fundament Kaścioła Chrystowaha ŭ Rymie, nadajučy jamu daskanałuju arhanizacyju, kab jak najlepš absłužwać dušy ludzkija „słowam žyćcia“ i „mannaj niabieskaj,“ a u patrebie tak-ža i „chlebam štodziennym!“...

(d. b.)

Roznyja cikawaści.

Niabywałyja marozy ŭ Chinach. U niekatorych miajscoch marozy dachodziać tam da takoj siły, što ludzi mierznuć na wulicy.

Dar Edisona. Wialiki sučasny wučony Edison wydumaŭ nowy aparat, diktofon, jaki zapiswaje našy słowy i čytaje ich. Aparat hety Edison afiarawaŭ, jak dar, św. Ajcu, ad jakoha atrymaŭ padziaku, słowy bahasławienstwa i załaty medal.

Wybuch wułkanu. Hazety pišuć, što niadaŭna ŭ Arhientynie, niedaloka miesta Poma, wybuchnuŭ wułkan i nastupiła ziemlatrasieńnie, u wyniku čaho miesta akazałasia zrujnawanym i 85 asob zabitych.

Samalot i aroł. U Indyi, niedaloka miesta Lahora zdaryŭsia niabywały dahetul wypadak: na lacieŭšy ŭ pawietry samalot napaŭ wializarny aroł. U wyniku baraćby ŭ samalota akazałazia złomanym kryło i jon razam z latunom zwaliŭsia na ziamlu.

Ziemlatrasieńnie. U Meksycy apošnim časam zdaryłasia ziemlatrasieńnie. Adna asoba zabita i čatyry ranieny. Šmat dzie wybuchnuŭ pažar.

Wilenskija nawiny.

Papieskija ŭračystaści. 6.II. prypadaje dziewiataja hadaŭščyna wybaru św. Ajca na Apost. Stalicu, a 12.II — dziewiataja hadaŭščyna ŭračystaj karanacyi.

Biezrabоćcie ŭściaž raście Za apošni tydzień prybyło biezrabotnych 209 asob.

Bankructwy pašyrajucca. Apošnim časam zbankrutawała 50 sklepaŭ z rožnych halin handlu.

KAZKA.

Ŭ niebie siarebranaj kasoj
Prarezaŭ miesiac ciomny chmary,
I palilisia pałasoj
Na ziemlu kazačnyja čary...
Blisnuła ŭ woziery wada,
Jak škło, pry mies'ačkawym źziańni;
Zialonych žabaŭ čarada
Raspačała swaje piajańni.
Kryčyć Lasun ŭ hłuchim bary,
Utorać sowaŭ ŭ tacht čarody;
Da samaj raničnaj zary
Rusałki wodziać karahody.
Jak źmiei ŭjucca da zary
Swabodna, wolna duchi lesa,
Aź prydzie dziennaj čas pary
I spadzie nočy zanawiesa... —
. . . .
Ŭ niebie siarebranaj kasoj
Ŭściaž reža miesiac ciomny chmary
I ljucca siniaj pałasoj
Na ziemlu kazačnyja čary...

S. Piajun.

AD REDAKCYI.

Mnohija moža ździwiacca, što choć jany nam naležnaści za hazetu nie prysłali, a my im hazetu pasyłajem. Woś-ža heta za tym, što za ich zapłacili ich znajomyja, asabliwa-ž ksiandzy biełarusy. — Pasyłajem „Chr. D.“ tak-ža i tym, katoryja choć nam ničoha nia płaciać, ale zatoje pišuć da nas karespandencyi.

Da nas pišuć.

KSIONDZ SPALIŬ „CHR. DUMKU.“

Dubrowa, Maładečanski paw. Z našaha kutka nichto nie adazwiecca, jak by tut i žywoha ŭžo Biełarusa niama; Biełarusy to jość, ale ŭsie śpiać i tak prycisnuty, što i znać pra siabie nie dajuć; choćby ŭziać za prykład taki wypadak: u susiedniaj parafii z našaj jość ksiondz prafekt i jon cikawicca sprawaj biełaruskaj i atrymliwaje „Chr. Dumku“; i dało heta ŭwidzieć probašču tamašniaj parafii, jaki ŭziaŭ hetu hazetu, pahladzieŭ dy ŭkinuŭ u piečku, jakaja tapiłasia ŭ toj čas. Woś tabie i katalicki ksiondz! Ale šmat jość ludziej u nas, što cikawiacca biełaruskaj sprawaj i prychilna adnosiacca da biełaruskaj hazety.

Čytač Janka Makar.

NA BIEZDAROŽŽY.

Pracujučy na niwie hramadzkaj u minułym hodzie, udałosia mnie šyrej paznać swoj kraj i swoj narod; pryhladaŭsia ja pilna žyćciu biełaruskamu, harotnamu žyćciu sialanskamu. Biełarusy, žywučy ŭ wialikim niedastatku materjalnym i ŭcisku nacyjanalnym, chočuć wyjści z hetaha pałažeńnia. Šukajuć jany ratunku, a šukajučy traplajuć časta na biezdarožža, jakim jość roznyja sekty relihijnyja, jak baptysty, ci metadysty. Sektanty siam-tam majuć u nas swaich wyznaŭcaŭ. Ni adzin spytaje moža: čamu heta tak? U značnaj miery tamu, što nie dapuskajuć biełaruskaj mowy ŭ Kaściol dy zabiwajuć rodnuju kulturu. U Kaściele niepawinna mieć miejsca palityka i čužaja mowa; tam, dzie narod hetaha žadaje, čužaja mowa pawinna ŭstupić miejsca mowie rodnaj biełaruskamu narodu.

J. Jarmałkowič.

Paštowaja skrynka.

A. Ch. Dobra, 1 zł. pieradajom na „Šlach“, a druhi pakidajem na „Dumku“, jakuju Wam pasyłajem akuratna.

Ks. I. H. Atrymali, duža dziakujem, bližej ab hetym pahaworym u asobnym piśmie.

I. M. Dziakujem za wiestki. Pišycie časciej. Darma Wy baiciosia, što spynim Wam hazetu: tym, jakija padajuć nam wiestki, hazety nia spyniajem.

A. M. Prośbu Wam spaŭniajem.

M. D. Patrebny wam lik numaroŭ „Chr. Dumki“ pasyłajem. Žadańnie Waša mieć tak ža i inšyja hazety — budzie spoŭniena.

P. K. S. Za 8 zł. dziakujem, hazetu wysyłajem akuratna.

Ks. A. D. Za 10 zł. padziaka, hazetu wysyłajem. Byłob nadta pažadanym mieć ad Was wiestki ab žyćci wašaj staronki. Pastarajciesia!

A. S. 3 zł. atrymali, hazetu pasyłajem.

Ks. A. B. 10 zł. atrymali, dziakujem, hazetu pasyłajem.

I. I. Atrymali, dziakujem, karystajem. Pišycie časciej.

Ks. W. Š. Ciapier Wam hazety nie pasyłajem, bo nia wiedajem kudy. Spadziajomsia, što skora Wy nam padaście Waš nowy adras.

I. E. ks. dr. F. A. Spadziajomsia, što wysyłka Wam hazety našaj i ahułam biełaruskaj literatury budzie lepš naładžana i Wy budziecie ŭsio atrymliwać akuratna.

P. Z. Waša „Kupalle“ dawoli dobraja reč. Pastarajemsia jakniebudź i dzieniebudź nadrukawać.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.